



Paulina Kowalczyk
doktorantka w Katedrze
Historii Sztuki
Kościelnej

„Serce Jezusa, dobroci i miłości pełne..”

Zarys ikonografii Najświętszego Serca Pana Jezusa

Serce jest jednym z archetypicznych symboli kulturowych, przywodzących na myśl zasób intuicyjnie wyczuwalnych treści. Jako tło życia stanowi źródło życia, a w warstwie metaforycznej pojmowane jest także jako źródło emocji i uczuć owo życie kształtujących. W tym organie, odpowiedzialnym za „odczuwanie”, upatrywano istoty człowieczeństwa, siedziby duszy, miejsca etycznej formacji człowieka, jak również ośrodka moralności, charakteryzującego go jako jednostkę dobrą lub złą. W takim kontekście serce przedstawiane jest wielokrotnie słowami samego Jezusa lub Jego uczniów, zestawiającymi je z miłością (Mt 22,37), rozumowaniem (Łk 2,19), wolą (Łk 24,25) i kondycją moralną (Mt 5,8).

Istoty kultu Serca Jezusowego należy upatrywać w przesłaniu nieskończonej miłości Bożej względem rodzaju ludzkiego. Jej historię podaje *Pismo Święte*, a swe ukoronowanie znajduje ona w śmierci Syna Bożego na krzyżu. Opisywany przez Jana moment przebiccia włócznią boku Chrystusa, z którego wytrysnęły krew i woda (J 19,34), w świetle egzegezy biblijnej stał się podstawą do wysnucia alegorycznej interpretacji Serca Chrystusa jako źródła łask (Iz 12,2-3). Ofiarą miłość samego Boga znalazła plastyczny ekwiwalent w przedstawieniach Serca Chrystusa – płonącego, poranionego i krwawiącego. Wiele z nich powstało pod wpływem doświadczeń mistyków, m.in. Mistra

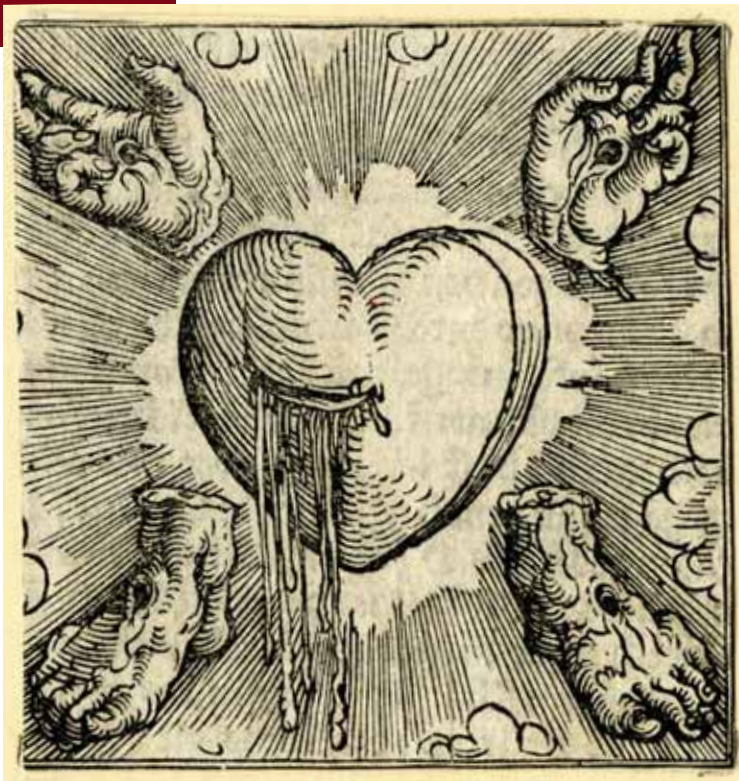
Eckharta (1260-1327), opisującego Serce Jezusa płonące żywym ogniem, i Katarzyny ze Sieny (1347-1380), doświadczającej wymiany serc z Jezusem. Nie sposób pominąć bardzo plastycznych objawień Małgorzaty Marii Alacoque (1647-1690), ściśle związanych z propagowaniem obrazu Serca i mających bezpośredni wpływ na ustanowienie oficjalnego święta ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa w 1765 r.

Wobec rozwoju kultu Bożej miłości zaistniała potrzeba wypracowania odpowiedniej ikonografii, która wykształciła się na długo przed ustanowieniem liturgicznego święta. Od wieku XV, wraz rozpowszechnieniem się nabożeństwa do ran Pana Jezusa, nasilił się kult pięciu ran Jezusowych. Szczególną czcią otoczono, znaną z Janowej *Ewangelii*, otwartą ranę boku Chrystusa, a w konsekwencji także Jego Serce [il. 1].

Apogeum kultu Serca Jezusowego przypada na wiek XVII. W tym czasie zauważalny jest również wzrost popularności ikonografii tematycznej, wykraczającej daleko poza przedstawienia samych tylko ran Jezusa. Motyw Serca Jezusa chętnie podejmowany był przez XVI – i XVII-wiecznych twórców dzieł emblematycznych. Cykl grafik Antona Wierixa *Cor Jesu amanti sacrum* (k. XVI w.) ukazuje drogę zbawienia człowieka, który przyjmuje Jezusa do swego serca. Syn Boży zrasza je własną krwią, rozpala w nim ogień miłości, by ostatecznie w sercu człowieka zbudować sobie mieszkanie. W sztuce XVII w. szczególnie popularne były rozbudowane konstrukcje alegoryczne, bardzo często szczegółowo opatrzone odwołaniami do konkretnych fragmentów tekstu *Pisma Świętego*. Świetnie sprawdzały się one jako nośnik treści składających się na szeroki kontekst idei zbawczej miłości Boga do człowieka.

Zaden z elementów budujących grafikę Hendrika Goltziusa nie jest typowym przedstawieniem Serca Jezusa, znanym z popularnych obrazów dewocyjnych, niemniej jednak wymowa druku w całości podporządkowana jest treściom idei Bożej miłości, leżącym u podstaw kultu Serca [il. 2]. Ową miłość ukazano tu przede wszystkim jako nieustanne działanie, pracę Boga w służbie człowiekowi. Pracę tę wykonuje sam Chrystus. Syn Boży w roboczym stroju, w kapeluszu, za pomocą specjalnego przyrządu do oczyszczania zboża, przybierającego tutaj kształt serca, oddziela ziarno od plew. Tym, co zanieczyszcza zboże, są symbolicznie przedstawione grzechy główne: Zazdrość, Nieczystość, Gniew, Lenistwo, Chciwość, Obżarstwo i Pycha. Jedną z inskrypcji w bordiurze zamykającej główną scenę, odwołującą się do słów Jana Chrzciciela, podaje: „Ma on wiejadło w ręku dla oczyszczenia swego omłotu: pszenicę zbierze do spichlerza, a plewy spali w ogniu nieugaszonym” (Łk 3,17). Faktycznie,

1. „Sigmund Grimm i Marks Wirsung” (excud.), Hans Weidtz (sculp.), „Pięć ran Chrystusa”, ilustracja niemieckiego wydania „Devotissimae Mediationes, Gebet und betrachtungen des lebens des mitlers gotes Jesu Christi”, drzeworyt, Augsburg, 1521. © Trustees of the British Museum



Boski Ogrodnik skrupulatnie oddziela dobro od zła, zatrzymując tylko to, co przyniesie oczekiwany plon – Czujność, Cierpliwość, Skromność i Dobrą Wolę, czyli pełnowartościowe ziarno.

Tematem grafiki Goltziusa jest ofiarna miłość Boga do człowieka. Przesłanie to w pełni daje się odczytać w scenie budującej drugi plan kompozycji, gdzie obok anioła, pokonującego szatana (po prawej), artysta umieścił Chrystusa, stojącego na postumencie, będącym częścią kwadratowego basenu. Skruszony grzesznik, *Poenitens*, zostaje obmyty krwią wylewającą się z boku Chrystusa. Postać Syna Bożego staje się tu w pewnym sensie konstrukcyjnym elementem fontanny, w której zanurza się człowiek. Jest jej trzonem, źródłem życiodajnych płynów – wody i krwi (Za 13,1). Niejako w roli matki chrzestnej występuje sama *Fides* – Wiara, towarzysząca grzesznikowi w rytualnej kąpeli.

Odbiorca, obcujący z tą wieloelementową grafiką, nie jest pozostawiony samemu sobie. Na prawidłową interpretację sceny nakierowują liczne fragmenty z ksiąg prorockich, *Evangelii*, *Dziejów Apostolskich* i listów apostoelskich, stanowiące komentarz niezbędny dla pełnego zrozumienia wymowy druku. Fragmenty tekstów odnoszące się do treści odkupieńczych mówią o oczyszczeniu dokonującym się Chrystusową mocą – mocą miłości Boga do ludzi.



2. Theodor Galle (excud.), Hendrik Goltzius (sculp.), „Ablatio Malorum”, grafika z cyklu „Allegories of Christian Faith”, Antwerpia, ok. 1578. © Trustees of the British Museum

Sercanie polscy w akademickiej postudze na KUL

W homilii wygłoszonej w kościele akademickim z okazji 50-lecia istnienia KUL sługa Boży Stefan kard. Wyszyński zwrócił uwagę na rangę Bożego Serca, patronującego Uczelni. Z tej przesłanki wyprowadził następnie misję Uniwersytetu, służącego „Deo et Patriae”. W koncepcji Prymasa Tysiąclecia zamysły Serca Bożego motywowały jego fundatorów i znamienitych wykładowców do wychowywania „[...] ludzi pełnych życia i to integralnego życia. Ludzi nie zawężonych w swej myśli, nie przetrąconych w woli, nie okaleczonych w sercu”. Inspiracja duchowością i kultem Serca Bożego tłumaczy specyfikę wizerunku KUL w jego bogatej historii, zmierzającej do jubileuszu stulecia. O ducha sercańskiej formacji wspólnoty uniwersyteckiej troszczyć się przede wszystkim jezuita, dla których teologia i duchowość św. Klaudiviusza de la Colombière SJ (1641-1682), czerpiąca motywy z objawień św. Małgorzaty Marii Alacoque, jawi się jako wiodący rys duszpasterstwa.

Wielkie ożywienie kultu Serca Jezusowego miało miejsce w Kościele francuskim na przełomie XIX i XX w., skąd promieniowało zwłaszcza na kraje katolickie, przygotowane do Jego trudnej recepcji, zwłaszcza w konfrontacji z protestantyzmem i ówczesnym postmodernizmem. Jednym z owoców tego odnowienia było zgromadzenie księży sercanów, założone przez Leona Jana Dehona (1843-1925). Pobożność sercańską w duszy Leona zaszczerpiła matka, Stefania Adela Vandelet (1812-1883), wychowanka sióstr Sacré Coeur św. Magdaleny Zofii Barat. Leon Dehon powołanie kapłańskie uświadomił sobie wcześniej. Wbrew woli ojca po skończonych studiach prawnych na Sorbonie w 1863 r. rozpoczął studia w Seminarium Francuskim św. Klary w Rzymie. Święcenia kapłańskie przyjął w 1868 r. Powołany na jednego ze stenografów Soboru Watykańskiego I, miał okazję poznać front konfrontacji misji Kościoła z problemami socjalnymi. To spod jego pióra wychodziły słowa



prof. dr hab.
Karol Klauza
kierownik Katedry
Semiotyki i Retoryki
Dziennikarskiej
dyrektor Instytutu
Dziennikarstwa
i Komunikacji Społecznej

